

# **GŁOS BATORAKÓW**

## **GRUDZIEŃ 2004**

Wszystkim  
naszym członkom i sympatykom  
składamy najlepsze życzenia  
z okazji  
Świąt Bożego Narodzenia  
i Szczęśliwego Nowego Roku 2004

Zarząd  
Stowarzyszenia Wychowanków  
Gimnazjum i Liceum  
im. Stefana Batorego

---

" Głos Batoraków " 2004  
Wydawca: Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Liceum  
im. Stefana Batorego w Warszawie , ul. Myśliwiecka 6

ISSN 1329-95-77

## **Walne Zebranie Wyborcze i nowy Zarząd Stowarzyszenia Wychowanków**

W dniu 9. października 2004 odbyło się Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego w Warszawie. Pomimo rozesyłanych zawiadomień frekwencja była mała. Obecne były 54 osoby.

Zebranie odbyło się zgodnie z proponowanym przez ustępujący Zarząd porządkiem dziennym, który został przez zebranych jednogłośnie przyjęty. Przewodniczył kol. Stanisław Szelichowski. Wybrano Komisję Mandatowo-Skrutacyjną oraz Komisję Wnioskową. Prezes Czesław Uhma złożył w imieniu ustępującego Zarządu sprawozdanie z działalności za okres 2002 - 2004 i podziękował koleżankom i kolegom za współpracę i współdziałanie w okresie jego kadencji. Przewodniczący Zebrania, kol. Stanisław Szelichowski wyraził smutek z powodu rezygnacji kol. Czesława Uhmy do kandydowania na stanowisko Prezesa Zarządu i do władz Zarządu. Podziękował w imieniu zebranych za trud i ogrom pracy włożony na przestrzeni 12 lat w działalność Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego. Zebrani uczcili to oklaskami.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej kol. Zdzisław Sadłowski przedstawił zebranim sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.

Po przyjęciu obu sprawozdań podjęto przez aklamacje Uchwałę o udzieleniu absolutorium dla ustępującego Zarządu.

Przystąpiono następnie do wyboru nowych władz Stowarzyszenia. Po przedstawieniu kandydatur na Prezesa Stowarzyszenia, do Zarządu i Komisji Rewizyjnej w tajnym głosowaniu dokonano wyboru Prezesa i nowych władz Stowarzyszenia.

Na pierwszym Zebraniu w dniu 26 października 2004 nowy Zarząd ukonstytuował się w następujący sposób :

- Prezes - Bohdan Wiśniewski (tel. 783 95 11, 609020526 )
- Wiceprezes - Jadwiga Rosochacka ( tel. 617 74 17 ) (Sekretarz)
- Wiceprezes - Grzegorz Gałek (tel. 502427771)
- Członkowie :
  - Małgorzata Makowska ( tel: 851 12 04 ) (Składki)
  - Maria Kink - Hornowska ( tel: 615 74 53 ) (Poligrafia)
  - Agnieszka Grabowska
  - Agata Miśkowiec ( teel: 8558 87 72)
  - Jacek Czerwiński ( tel: 846 19 87, 6033654970 (Magazyn)
  - Andrzej Miłkowski ( tel: (Harcerstwo)
  - Jerzy Antepowicz ( tel: 629 54 31, 603630778)
  - Grzegorz Łukawski ( tel: 863 80 44, 695599099)

Komisja Rewizyjna :

- Zdzisław Sadłowski ( tel: 833 83 43)
- Kazimierz May (tel: 628 45 01)
- Marian Różalski ( tel: 827 57 31, 693797236)

Do składu Zarządu dokooptowano, w zgodzie ze Statutem Stowarzyszenia, kol. Jacka Baranowskiego (tel: 832 24 32), który wyraził zgodę pełnienia nadal obowiązków Skarbnika Stowarzyszenia, oraz kol. Koryckiego, dotychczasowego Księgowego Stowarzyszenia, który zgodził się sporządzić bilans 2004.

### **DYSKUSJA I WNIOSKI**

Kol. Wiesław Ostrowski, nawiązując do faktu postrzegania Szkoły jako miejsca gdzie szerzy się narkomania, sprzeciwił się rozprzestrzenianiu takich bezpodstawnych plotek dyskredytujących dobre imię Szkoły. Podkreślił wagę agitacji już w szkołach podstawowych i propagowanie Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego jako jednej z najlepszych szkół, tak aby plotki nie dominowały opinii o naszej Szkole. Podkreślił potrzebę nawiązania kontaktów z powstańcami z Węgier i prosił o pomoc w

znalezieniu informacji na ten temat. Zaproponował również, podkreślając fakt zażyłych kontaktów w przeszłości, by na spotkania lub Zjazdy zapraszać kolegów z Liceum im. Józefa Poniatowskiego.

Kol. Mirosław Pikulski zwrócił uwagę, że w opracowaniach dotyczących Szkoły mało miejsca jest poświęcone czasom, gdy nazwa Szkoły uległa zmianie na X TPD.

Należy dokładniej opracować historię tego okresu. Kol. Jerzy Antepowicz stwierdził konieczność sporządzenia w miarę kompletnej listy maturzystów Szkoły po Wyzwoleniu Polski. Zwrócił także uwagę na konieczność przygotowań do obchodów 100-lecia Szkoły, podkreślając, że winna to być duża uroczystość, która wymaga rzeczowego podejścia, z dużym wyprzedzeniem. Byłaby to również okazja do przywrócenia Szkole historycznego numeru pierwszego. Kol. Antepowicz wystąpił również z propozycją ustanowienia statusu Honorowego Prezesa Stowarzyszenia.

W dyskusji dotyczącej kwestii formalnych i prawnych tej propozycji ustalono, że Walne Zebranie Członków wnioskuje o uzupełnienie Statutu Stowarzyszenia o ustanowieniu statusu Honorowego Prezesa Stowarzyszenia i podjęło Uchwałę, która zostanie zalegalizowana zgodnie z przepisami. Antycypując ten wniosek na pierwszego Honorowego Prezesa Stowarzyszenia wybrano kol. Czesława Uhmę.

Złożono również wniosek (kol. Zdzisław Sadłowski) o ustanowienie regulaminu przyznawania Złotej Odznaki Stowarzyszenia dla członków szczególnie zasłużonych.

Kol. Alicja Strojnowska przypomniała o zbiorach szkolnych z pieczęcią Biblioteki szkolnej Batorego, które w roku 1951 uległy rozproszeniu i znajdują się w Bibliotece Narodowej i Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego. Warto by było upomnieć się o nie i nawet jeżeli nie zostaną zwrócone należy przynajmniej je spisać, aby pozostał jakiś udokumentowany ślad.

Kol. Krzysztof Magiel przypomniał mało znany fakt z historii Szkoły - w roku 1945 przy Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego powstało Studium dla pracujących, które dzięki poświęceniu i przygotowaniu merytorycznemu takich Pedagogów jak prof. Władysław Lewicki (Kierownik Studium), prof. Mieczysław Czyżykowski, prof. Czesław Fotyma i prof. Mieczysław Rybarski realizowali w ciągu 7 miesięcy program 2 lat nauki, nie uszczuplając go w żadnym stopniu.

Komisja Wnioskowa w składzie: kol. Jerzy Antepowicz, kol. Waclaw Gluth-Nowowiejski i kol. Kazimierz Maj przedstawiła następujące wnioski złożone przez obecnych w formie pisemnej:

1. W miarę możliwości, przynajmniej raz w roku, odwiedzanie klas przez absolwentów Szkoły podczas godzin wychowawczych.
2. Odnowienie więzi z absolwentami LO im. Józefa Poniatowskiego.
3. Opracowanie historii Szkoły oraz przywrócenie praw uczniowskich absolwentom X TPD.
4. Rozpoczęcie przygotowań do obchodów 100-lecia Szkoły.
5. Utworzenie regulaminu przyznawania honorowej złotej i srebrnej odznaki dla zasłużonych członków lub prezesów Stowarzyszenia.
6. Prośba o udostępnienie przez Bibliotekę Narodową i Bibliotekę UW książek z pieczęcią Szkoły i dokonanie zwrotu lub przynajmniej spisu tych książek.
7. Uzyskanie dla Stowarzyszenia statusu organizacji publicznej, by można było 1% podatku dochodowego przeznaczyć na działalność Stowarzyszenia.
8. Nawiązanie kontaktu z liczną grupą Batoraków przebywających za granicą.
9. Wydawanie "Głosu Batoraków", również w wersji elektronicznej.
10. Nadanie pracownikom geograficznej i historycznej imion zasłużonych profesorów Szkoły.
11. Skompletowanie listy absolwentów po 1945 roku.

Na zakończenie zebrania głos zabrał nowy prezes Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego, kol. Bohdan Wiśniewski. Podkreślił konieczność powiększenia i "odmłodzenia" Stowarzyszenia, odbudowania przywiązania do Szkoły i tradycji wśród młodzieży.

## ŚWIĘTO SZKOŁY

W dniu 25. września odbyło się doroczne Święto Szkoły - Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej.

Pierwszym punktem uroczystości na terenie Szkoły było odsłonięcie dwóch obelisków , na których w latach okupacji absolwent Szkoły, Alek Dawidowski, namalował tzw. "kotwice" symbol Polski Walczącej. Odrestaurowane obeliski zostały usytuowane na wewnętrznym dziedzińcu Szkoły , po obu stronach postumentu z popiersiem Króla. Symbolicznego odsłonięcia obelisków dokonali Pani Dyrektor Małgorzata Żuber-Zielicz, Prezes Stowarzyszenia Wychowanków Prof. Czesław Uhma, kol. Wacław Gluth-Nowowiejski i kol. Ania Lenkiewicz.

Po tej uroczystości do pierwszych klas gimnazjalnych i licealnych udali się przedstawiciele naszego Stowarzyszenia. W czasie spotkań w klasach absolwenci opowiadali nowoprzyjętej młodzieży o historii Szkoły, o życiu szkolnym w tamtych czasach a także o wybitnych uczniach i profesorach.

O godz 10.00 odbyła się w auli oficjalna uroczystość, w której uczestniczyły klasy pierwsze Gimnazjum i Liceum, przedstawiciele wyższych klas i wychowankowie szkoły.. Po odegraniu hejnału Szkoły przez trębacza i wprowadzeniu sztandarów Szkoły i 23 WDH oraz złożeniu kwiatów pod tablicami pamiątkowymi, przemówienie wygłosiła Pani Dyrektor Małgorzata Żuber-Zielicz. Nastąpiło ślubowanie uczniów klas pierwszych Gimnazjum i Liceum.

Prezes Stowarzyszenia Wychowanków kol. Czesław Uhma powitał w murach szkoły nowych pierwszoklasistów i wychowanków, absolwentów rocznika maturalnego 1954.

Dyplomy 50-lecia matury otrzymało 21 obecnych na uroczystości absolwentów z 28 zaproszonych :

Barbara Bieńkowska Hreczecha	Wiesław Marciniak
Hanna Zielińska	Jacek Paluchowski
Jerzy Michał Jastrzębowski	Marcin Piwocki
Andrzej Kamiński	Tomasz Racięcki
Andrzej Kardymowicz	Jan Rasiewicz
Janusz Kącki	Marian Różalski
Stanisław Kisiel	Maciej Skup
Bogdan Lisek	Jan Szatański
Andrzej Lisowski	Andrzej Szwaranowicz
Grzegorz Łukawski	Bogusław Turek
	Henryk Węgierek

W imieniu kolegów absolwentów wyjątkowo piękne podziękowanie wygłosił kol. Jerzy Michał Jastrzębowski.

Uroczystość zwieńczyła część artystyczna - historia Szkoły przygotowana i wykonana przez uczniów klas drugich Gimnazjum. "Niespodzianka" w postaci tortu zakończyła znakomicie przygotowaną i przebiegającą w serdecznej, nieskrępowanej atmosferze uroczystość.

Równoległe go głównej uroczystości odbyły się dla pozostałych klas prezentacje filmów o Patronie Szkoły, lekcja w Muzeum Szkoły, Rajd szlakiem Batalionu Zośka i wycieczka na Starówkę.

## **UROCZYŚĆ ODSŁONIĘCIA OBELISKÓW Z NAMALOWANYMI NA NICH PRZEZ ALKA DAWIDOWSKIEGO "KOTWICAMI"**

W dniu 25.września 2004 r. podczas obchodzonego corocznie Święta Szkoły miało miejsce odsłonięcie dwóch obelisków, na których w latach okupacji Alek Dawidowski namalował tzw."kotwice", charakterystyczny znak Polski Walczącej. Uroczystość stanowiła pierwszy punkt obchodów i zgromadziła na dziedzińcu wewnętrznym wszystkich uczniów szkoły oraz licznie przybyłych zaproszonych gości.

Przed odsłonięciem głos zabrali nasi absolwenci, koledzy z rocznika maturalnego 1951, Andrzej Miłkowski i Zdzisław Sadłowski, którzy przybliżyli historię tych postumentów,

### **ZAMYŚL** - Kol. Andrzej Miłkowski :

Jako Szcep 23-cich Drużyn Harcerskich - męskiej i żeńskiej "Pomarańczarni" byliśmy po wspaniałym i udanym obozie wędrowniczym - spływ jeziorem Wigry i rzeką Czarną Hańczą. Po "odnowie" październikowej harcerstwa w 1956 r. działaliśmy już trzeci rok i był to nasz trzeci obóz, a ja byłem mianowany drużynowym 23 WDH - straży harcerskiej, specjalistycznej, bo wioślarskiej. Gimnazjum powróciło do starej nazwy i odzyskało budynek przy ulicy Myśliwieckiej 6. Jako student Politechniki Warszawskiej codziennie chodziłem na zajęcia z Placu Unii ulicą Polną, gdzie istniały, w niezłym stanie - ruiny dawnej cukierni "Lardellego". Było to mniej więcej w miejscu gdzie obecnie jest zjazd z Ronda Jazdy Polskiej w Trasę Łazienkowską w kierunku Wisły, a ulica Polna przecięta jest Trasą na dwa odcinki. Front kawiarni "Lardellego" - szerokie schody wejściowe, ozdabiały dwa, postrzelane w Powstaniu Warszawskim granitowe graniastosłupy zwieńczone kamiennymi kulami.

Na bokach graniastosłupów widniały wymalowane czarną farbą drukarską "Kotwice" Polski Walczącej. Powstały one na przełomie 1942/43, autorem był Alek Dawidowski, absolwent naszej Szkoły z rocznika maturalnego 1939, w czasie okupacji członek Szarych Szeregów. Taki sam znak "kotwicy" widniał na cokole Pomnika Lotnika na Placu Unii Lubelskiej (pomnik ten po wojnie został odbudowany i przeniesiony na skrzyżowanie Al. Żwirki i Wigury, Wawelskiej i Raszyńskiej, przy czym "kotwice" zlikwidowano). Wymalowanie w takim miejscu, w dzielnicy zamieszkałej głównie przez Niemców, znaków Polski Walczącej było czynem co najmniej bardzo niebezpiecznym, a złapanie "malarza" na gorącym uczynku oznaczało jednoznacznie karę śmierci. W okresie tym dodatkowo obowiązywała godzina policyjna, czyli wymalowanie musiało nastąpić w dzień, gdyż po godz. 20.00 ruch w mieście zamierał całkowicie.

W październiku 1958 r. zauważyłem, że zaczyna się wyburzanie ruin kawiarni pod przyszłe inwestycje. Postanowiłem uratować historyczną już pamiątkę. Na najbliższej zbiórce drużyny powiadomiłem o zamiarze wszystkich druhowa a grupa ochotników zaczęła przymierzać się do realizacji zadania. "Skombinowali" dwukołowy bagażowy wózek tragarzki z PKP i któregoś jesiennego wieczora obydwie graniastosłupy o wadze ok.1300 kg znalazły się przy schodkach wejściowych do naszej Szkoły. Niestety, kul granitowych już nie było, ktoś był szybszy od nas.

W roku 1981 jeden z graniastosłupów granitowych został za moją zgodą wypożyczony jako główny eksponat wystawy "Harcerstwo" w 70-lecie utworzenia, do Muzeum Woli. Tam przebywał pod opieką kustosa Pana Konrada Murawskiego do 2004 roku. Drugi z nich powoli niszczał zamalowywany regularnie sprayem przez kolejne pokolenia wychowanków Gimnazjum.

W międzyczasie Stowarzyszenie Szarych Szeregów zwróciło się do mnie o przekazania "na zawsze" jednego z graniastosłupów w celu ustawienia go na stałe na Placu Krasińskich przy pomniku Powstania warszawskiego pod arkadami stojącej tam kamieniczki. Osobiście wyraziłem zgodę w porozumieniu a kustosem Muzeum Woli, na szczęście dla nas nic z tego nie wyszło, bo Stowarzyszenie nie mogło przebrnąć przez formalności w Urzędzie Miasta i Konserwatora Zabytków.

Tak więc w 2003 roku w gronie starych przyjaciół z 23 WDH i Stowarzyszenia Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. Stefana Batorego powróciliśmy do idei urzeczywistnienia pierwotnych moich zamierzeń, tj. ustawienia obydwu graniastosłupów ze zrekonstruowanymi kulami i znakami Kotwic Polski Walczącej na wewnętrznym dziedzińcu Szkoły.

Uzyskaliśmy w tym zamiarze przychylność i poparcie Pani Dyrektor Małgorzaty Żuber-Zielicz oraz Prezesa Stowarzyszenia Wychowanków kol. Prof. Czesława Uhmy i w zespole kolegów : Zdzisława Sadłowskiego, Zbyszka Wilmy i Andrzeja Miłkowskiego doprowadziliśmy do zamiaru z przed 45 lat.

## **REALIZACJA** - kol. Zdzisław Sadłowski

Postaram się opisać, jak doszło do tego, że dwa obeliski stanęły tu gdzie teraz stoją. Otóż kol. Miłkowski, inicjator odzyskania ich z ruin cukierni Lardellego, prawie dokładnie rok temu po Zjeździe Wychowanków z okazji 85-twej rocznicy powstania Szkoły i po odsłonięciu tablicy upamiętniającej powstanie tego gmachu powiedział, że jest jeszcze jedno ważne zadanie do wykonania - ustawienie na terenie Szkoły dwóch zapomnianych obelisków z "kotwicami". Jeden z nich leżał na terenie Szkoły w pobliżu dawnego ogródka botanicznego a drugi, wypożyczony, znajdował się w Muzeum Woli. Obeliski pokryte były nalotem z kurzu i brudu a ponadto na jednym z nich były znaczne ilości bohomaszów malowanych sprayem. Oczywiście śladów "kotwic" nie można się było na nich doszukać. Ponieważ każdy z tych bloków granitu waży ponad 1000 kilogramów, ich transportem i ustawieniem musiało zająć się wykwalifikowane przedsiębiorstwo dysponujące odpowiednimi fachowcami i sprzętem (symbol naszych czasów : w 1958 te same obeliski zdemontowała i przewiozła na wózku tragarzami siłą własnych mięśni grupa harcerzy !). Należało opracować dokumentację techniczną i uzgodnić ją z władzami konserwatorskimi, gdyż budynek naszej Szkoły jest wpisany do rejestru zabytków i wszelkie prace budowlane na jego terenie muszą mieć odpowiednie zezwolenie.

Do wszelkich tego rodzaju prac potrzebne są pieniądze, więc zwróciliśmy się z prośbą o dotację do firmy "Polkomtel", która nie pozostała głucha na naszą prośbę i udzieliła nam pewnej sumy pieniędzy, pozwalającej na rozpoczęcie działań. Jednakże znalezienie przedsiębiorstwa, które chciałoby podjąć się tej pracy okazało się niełatwe, zwłaszcza że nasze zasoby finansowe nie były zbyt wielkie. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności m.in. zwróciłem się z zapytaniem do Spółki "Warbud" i tu spotkałem się z niezwykle życzliwym potraktowaniem całej sprawy. Okazane wielkie zrozumienie dla ważności tego działania, całkowita bezinteresowność i zaangażowanie zarówno Zarządu firmy w osobach Pana Prezesa Jarosława Popiołka, Pana Dyrektora Leszka Wąsowskiego i Pana Dyrektora Wojciecha Gerbera, jak również bezpośrednich wykonawców w osobach Panów Andrzeja Kaszubowskiego i Krzysztofa Bieńka zasługują na wyrazy najwyższego uznania i pochwały. Muszę jeszcze wspomnieć ogromną pracę wykonaną przez ekipę Pana Ryszarda Szemraja, któremu przypadło w udziale wykonanie dwóch wieńczących obeliski kul, ale przede wszystkim oczyszczenie obelisków. Ich wysiłek umożliwił wydobycie spod ponad sześćdziesięcioletniej warstwy zanieczyszczeń autentycznych "kotwic" malowanych przez Alka Dawidowskiego. Była to dla mnie chwila ogromnie wzruszająca.

Wreszcie słowa podziękowania należą się naszemu wspianemu artyście, koledze Zbyszkowi Wilmie, który prowadzony ręką Alka Dawidowskiego wzmocnił nieco zacierające się ślady "kotwic".

W ten sposób wspólnym działaniem uchroniliśmy od zapomnienia okrucieństwo historii naszego Narodu, tak silnie związane z naszą Szkołą, za co wszystkim, którzy się do tego przyczynili niech będzie wieczna chwała i dożywotnia wdzięczność wszystkich uczniów i wychowanków naszej Szkoły.

## **Z ŻYCIA SZKOŁY**

### **OLIMPIJCZYCY W ROKU SZKOLNYM 2003/2004**

W olimpiadach przedmiotowych wzięło udział kilkunastu uczniów naszej szkoły do finałów w 7 olimpiadach dotarło 10 uczniów, laureatami zostało 6, i tak:

Natalia Cabaj (IID) - laureatka olimpiady o Wiedzy o Prawach Człowieka

Hubert Świątek (IID) - laureat Olimpiady Historycznej

Krzysztof Choromański (IVA) - laureat Olimpiady Matematycznej

Rafał Muchorski (IVA) - laureat Olimpiady Matematycznej

Krzysztof Kozak (IB) - laureat Olimpiady Wiedzy Ekologicznej

Krzysztof Choromański (IVA) - laureat Olimpiady Fizycznej

Katarzyna Mech (IVF) - finalistka Olimpiady Biologicznej

Artur Malantowicz - finalistka Olimpiady Geograficznej

Paweł Huryn - finalistka Olimpiady Fizycznej

Krzysztof Kozak (IB) - finalistka Olimpiady Filozoficznej

Gratulujemy laureatom, finalistom i wszystkim, którzy sięgnęli po olimpijski laur !

W innych konkursach wzięło udział 7 uczniów, w konkursie fizycznym laureatami zostali : Paweł Huryn (IVA), Anna Choromańska (IVA) i Krzysztof Choromański (IVA), do finału doszli : Marcin Nowakowski (IVA) i Piotr Regulski (IIA). W konkursie "Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1922-1945" finalistą został Przemysław Szymko (IIB).

## **NAGRODY**

W roku 1969 Matka absolwenta Szkoły ufundowała doroczne nagrody im. Ryszarda Pomirowskiego dla najlepszych uczniów (maturzystów). Ryszard - podchorąży Armii Krajowej, odznaczony Krzyżem Walecznych, został po aresztowaniu w dniu 2.II.1944 rozstrzelany w publicznej egzekucji po zamachu na Kutschere.

- Tegorocznym laureatem nagrody im. Ryszarda Pomirowskiego w roku 2004 został Krzysztof Marcin Choromański.
- Nagrodę ufundowaną w roku 1996 przez Juliusza Łukasiewicza otrzymał Rafał Muchorski.
- Nagrodę ufundowaną przez Waldemara Dębińskiego otrzymała Katarzyna Mech.
- Nagrodę Prezesa Rady Ministrów otrzymał Artur Malantowicz, finalista Olimpiady Geograficznej.
- Laureatami nagród Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu zostali : Krzysztof Choromański, Krzysztof Kozak, Natalia Cabaj i Hubert Świętek
- Komisja Rady Rodziców rozpatrując zgłoszone kandydatury uczniów klas maturalnych, wyróżniających się w nauce, biorących udział w olimpiadach przedmiotowych i konkursach, wyróżniła nagrodami pieniężnymi : Annę Choromańską, Annę Kertyczak, Pawła Huryna, Aleksandrę Owczarską, Alicję Piechocką, Maję Wojdołowicz, Monikę Radecką, Macieja Haładyja, Oliwię Szczupską i Agnieszkę Rolewską. Komisja postanowiła również przyznać dziewięć nagród dla wyróżniających się uczniów kończących Gimnazjum - trzy klasy po trzy nagrody.

Nagrodę Dyrektora Szkoły ze środków Rady Rodziców przyznano Agacie Miśkowiec.

## **WYCIECZKI**

Jak co roku kilkudniowe wycieczki stanowiły ważną część programu edukacyjnego. W roku szkolnym 2003/2004 było ich ogółem 27, w tym zagraniczne , jak : Londyn - Cambridge - Canterbury, Wilno - Kowno, Piza - Florencja - Rzym, Wiedeń - Brno, Hamburg, Zamość - Hrebenne - Lwów - Chocim . Odbyla się również pielgrzymka maturzystów do Sanktuarium Matki Bożej w Św. Lipce.

Organizowane były w ramach zajęć szkolnych wycieczki do Muzeum Narodowego, Zamku Królewskiego i Muzeum Powstania Warszawskiego.

## **SPORT**

Dewizą naszej Szkoły była łacińska maksyma : MENS SANA IN CORPORE SANO !

Sportowa tradycja Szkoły podtrzymywana była jednak z miernym rezultatem. W zawodach dzielnicowych Mistrzostwo Dzielnicy pierwsze miejsce, ratując honor Szkoły, zdobyła drużyna siatkówki dziewcząt, drugie miejsca zajęły drużyny koszykówki dziewcząt i chłopców, trzecie miejsca zajęły drużyny piłki ręcznej dziewcząt i chłopców . Drużyna siatkówki chłopców zajęła dopiero piąte miejsce.

# MATURZYŚCI ROKU 2004

## Klasa IV L - p. Monika Ściechowska

Banach	Katarzyna
Baumgart	Katarzyna
Bazyliczyk	Katarzyna
Bujko	Piotr
Chojnacka	Aleksandra
Czarnecka	Natalia
Kaźmierczak	Marta
Kertyczak	Anna
Konopacka	Magdalena
Koźlik	Patrycja
Krawczyk	Kamil

Łojko	Urszula
Mazurek	Agnieszka
Melion	Aleksandra
Polczyk	Julia
Sielewicz	Natalia
Staniewski	Michał
Szczerba	Katarzyna
Vu Thu	Thuy
Walczuk	Kornelia
Warchoł	Ewa
Zamel	Joanna

## Klasa IV A - p. Alfreda Klimczewska

Biernacki	Andrzej
Bortkiewicz	Paweł
Buczacki	Paweł
Choromańska	Anna
Choromański	Krzysztof
Ćwiek	Adam
Gorczyński	Wojciech
Huryn	Paweł
Jabłoński	Piotr
Kabas	Aleksandra
Kłoda	Tomasz
Kołowiecki	Michał
Kowalska	Karolina
Krajewski	Michał
Krawiec	Joanna

Krzykowski	Krzysztof
Madej	Bartłomiej
Mazur	Piotr
Muchorski	Rafał
Nowakowski	Aleksander
Nowakowski	Marcin
Nowakowski	Michał
Owczarska	Aleksandra
Ruka	Adam
Szczupska	Oliwia
Ujma	Korneliusz
Urbański	Jan
Wojdołowicz	Maja
Żołyński	Maciej

## Klasa IV C - p. Jerzy Kaczyński

Baumgart	Paulina
Chylak	Maria
Dymowska	Samanta
Fujarska	Dorota
Gilewicz	Joanna
Gorzelał	Artur
Górska	Marita
Grądzka	Natalia
Jasińska	Ewa
Jedynak	Edyta
Kozyra	Angelika
Krawczyk	Małgorzata
Kuczyńska	Katarzyna
Lehwark	Agnieszka
Manowska	Anna
Marchocka	Aleksandra

Marciniak	Beata
Matuszewski	Andrzej
Pisarzewski	Łukasz
Radecka	Monika
Reda	Jakub
Rolewska	Agnieszka
Roszkowska	Agnieszka
Rynowiecka	Zofia
Sitek	Katarzyna
Suchecka	Aleksandra
Tuszyńska	Diana
Weryńska	Anna
Wiereszka	Martyna
Ziółkowska	Katarzyna



### **Klasa IV F - p. Krystyna Zapędowska**

Bańkowski	Filip
Biegaj	Aleksandra
Bieroza	Anna
Boczkowska	Magdalena
Czerwińska	Areta
Dudnik	Tatiana
Garanty	Agnieszka
Jaworska	Anna
Korzeniowski	Krzysztof
Lipka	Joanna
Majewski	Michał
Mech	Katarzyna
Morawski	Maciej
Neumann	Adam

Orysiak	Piotr
Polański	Piotr
Pytkowska	Magdalena
Rybałtowska	Agnieszka
Sobczak	Sylwia
Strebeyko	Ewa
Szarlińska	Aleksandra
Szczepanik	Anna
Szeliga	Marta
Szymkowiak	Maciej
Wronka	Klementyna
Wyrzykowski	Konrad

### **Klasa IVD - p. Tomasz Gorazdowski**

Badowski	Maciej
Chybińska	Anna
Drożdż	Anna
Fajfer	Łukasz
Fijałkowski	Maciej
Fiok	Krzysztof
Gierlach	Kacper
Grabowska	Agnieszka
Grenda	Katarzyna
Haładyj	Maciej
Jurczak	Anna
Kępa	Krzysztof
Kostrzewa	Magdalena
Kowalska	Marta
Kowaluk	Maciej
Kurowska	Barbara
Łukasiewicz	Wojciech
Miśkowiec	Agata
Moskała	Agata

Mozgawa	Paweł
Osińska	Marzena
Perzanowska	Karolina
Piechocka	Alicja
Pierzak	Agnieszka
Piszek	Artur
Rybacka	Kornelia
Sikora	Monika
Strzałkowska-Kominiak	Maja
Szyller	Anna
Śleszycka	Dorota
Ślusarska	Joanna
Talunas	Marlena
Turlej	Maria
Wojtowicz	Karolina
Woźniak	Maciej
Zakęś	Bartosz
Zaremba	Konrad

## NASZ SZKOLNY KOLEGA

**Stanisław Szelichowski** ( rocznik 1949) , znany dziennikarz motoryzacyjny, jest autorem setek artykułów oraz kilku książek. Specjalizuje się w popularyzowaniu polskiej motoryzacji, jej blasków i cieni. Wydana ostatnio jego książka " STO LAT POLSKIEJ MOTORYZACJI" cieszy się dużym powodzeniem na rynku krajowym i ... zagranicznym. Ta książka wysłana do Stanów Zjednoczonych AP znalazła uznanie amerykańskiego Stowarzyszenia Historyków Motoryzacji (Society of Automotive Historians ) z Bostonu, MA. Organizacja ta co roku ogłasza konkurs na najlepszą na świecie książkę z dziedziny motoryzacji w dwóch konkurencjach: w wersji anglojęzycznej oraz nieanglojęzycznej.

W konkursie 2004 roku o nagrodę Nicolasa Józefa Cugnota w wersji nieanglojęzycznej książka autorstwa Stanisława Szelichowskiego "Sto lat polskiej motoryzacji" została uznana za najlepszą na świecie publikację. Jak pisze prezes SAH Joseph S.Freeman : " Jest godna najwyższej nagrody jako wspaniały przykład pracy o znaczącym wymiarze w historii motoryzacji ".

Batoracy znów górą ! Gratulujemy !

## WYPASIENI Z BATOREGO - dyktando najnowszej polszczyzny

Najlepiej slang młodzieżowy znają licealiści z liceum im. Batorego. W Jedwabieście Wypasionym Dyktandzie przygotowanym przez Bartka Chocińskiego zajęli pierwsze miejsce. Dyktando pisało w czwartek w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego aż 150 osób. Laureaci pierwszego miejsca - 18-letnia **Natalia Grądzka** z klasy humanistycznej i rok od niej młodszy **Michał Kowalski** z matematyczno-fizycznej nie wyglądają na znawców młodzieżowego slangu. Nie noszą luźnych spodni o obniżonym kroku, a kolegów nie nazywają "ziomalami". Nie przeszkadza im to jednak rozumieć "najmłodszej polszczyzny" .

Natalia Grądzka nie spodziewała się wygranej. - Myślałam, że wygra moja koleżanka z klasy, **Monika Radecka** , która była trzecia.

Prof.Jerzy Bralczyk : "Zwroty ze slangu młodzieżowego, które przenikają do języka, mają w sobie dużo dowcipu, pomysłów indywidualnych i nie grożą jego zachwaszczeniem".

A oto fragment dyktanda, próbka młodzieżowej polszczyzny :

*"Kwas był, bo dostałem bana na kompa. Musiałem sobie poradzić na nielegalu. Blaszk leżał w szafie zamknięty na trzy spusty. Wyczesalem skądś spinkę do włosów i zdeka wygiąłem. Starzy są w porzo , ale po pierwsze mogą nie wiedzieć, że dziś otwiera się nowa miejscówka, po drugie nie będę jak lamus ustawiał się na melanz przez buraka. Rozkminiłem jak działa zamek i jedwabieście się udało. Komp zahulał, podpiąłem się do netu i wszedłem na Gadu-Gadu."*

"Gazeta Wyborcza" , 9.grudnia 2003.

Tempora mutantur! My, roczniki lat 50-tych mówiliśmy :"*Jareccy wybyli, chata wolna, robimy ubaw po pachy*". Nihil novi !

## "WADZIĆ SIĘ - RZECZĄ LUDZKĄ"

Dwie absolwentki roku 2004 , **kol. Agnieszka Grabowska i kol. Agata Miśkowiec** jeszcze jako uczennice czwartej klasy rozpoczęły pisanie pracy, będącej nowatorskim spojrzeniem na historię Szkoły i na problemy bieżące . Piszą : "*W Szkole spędzałyśmy znaczną część naszego życia i, czy tego chcieliśmy, czy nie , stała się ona naszym drugim domem (piszemy to z całą odpowiedzialnością, choć łatwo możemy być posądzone o patos czy przesadę)*". Tak, to nie patos - ta Szkoła była i zawsze będzie dla pokoleń Batorówków drugim domem i cieszy fakt, że czuje tak i najmłodsze pokolenie. Praca została wydana sumptem Stowarzyszenia i będzie ją można otrzymać przy okazji spotkania na Oplątku.

Obie koleżanki rozpoczęły studia w Szkole Głównej Handlowej i na Politechnice Warszawskiej - życzymy powodzenia i sukcesów !

## **NASZ KOLEGA Z AUSTRALII**

**Kol. Leszek "John" Wójcicki** , mieszkający w Casino, New South Wales, Australia przesłał nam wycinki swoich publikacji w miejscowej prasie polonijnej z okazji 60-tej rocznicy Powstania Warszawskiego. Kol. Wójcicki, porucznik 49 baonu Czata KEDYWU AK, uczestnik walk na Starówce i w Śródmieściu, opowiedział również koleje swoich wojennych i powojennych przeżyć dziennikarzowi The Northern Star, opisanych w obszernym artykule "Path of Resistance". Kol. Wójcicki był aktywnym działaczem związkowym, jest uznanym pisarzem, publicystą a nawet ... malarzem, w Polsce jest członkiem Stowarzyszenia Pamiętnikarzy i Kronikarzy.

Batoracy są wszędzie, aktywni i nie poddający się upływowi czasu !

## **Z ŻAŁOBNEJ KARTY**

### **Żegnamy Władysławę Wasilewską (1922-2004)**

12 lutego 2004 r. zmarła w Warszawie pani Władysława Wasilewska, bibliotekarz, literaturoznawca, redaktor naczelny „Poradnika Bibliotekarza” w latach 1976-1998. Studia polonistyczne ukończone na Uniwersytecie Warszawskim, gruntowna wiedza historyczno-literacka, językoznawcza i rozległe zainteresowania humanistyczne otworzyły Jej drogę do pracy pedagogicznej i badawczej w dziedzinie literaturoznawstwa.

Przez długie lata kierowała profesjonalnie biblioteką II Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Batoro w Warszawie, gdzie zorganizowała pierwszy w szkołach warszawskich warsztat informacyjny dla uczniów. Zapisła się w pamięci wielu roczników absolwentów Szkoły jako wspaniały nauczyciel, przyjaciel młodzieży, znakomicie potrafiła rozbudzać zainteresowania młodych ludzi przez kontakty z książką.

Za całokształt pracy uhonorowana wieloma odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

### **Żegnamy Cię, drogi Michale !**

Dnia 14.sierpnia 2004 Śp. Michał Wiland , rocznik maturalny 1931, został potrącony we Wrocławiu przez rozpędzony samochód podczas przechodzenia przez jezdnię, na pasach. Nie odzyskując przytomności zmarł, pomimo wysiłków lekarzy.

Michał był wiernym i niezwykle zaangażowanym batorakiem, członkiem założycielem naszego Stowarzyszenia, współredaktorem monografii "Pochodem idziemy" w której opracował 3 rozdziały: "Rozwój ilościowy", "Uczniowie" "Dalsze losy Szkoły w zarysie" (po 1945). Wspólnie z kolegą śp. Stefanem Kwiatkowskim zredagował "Materiały biograficzne wychowanków z lat 1918-1944".

Był z nami w uroczystych chwilach, jak zjazdy, oplatki, jajeczka. Zawsze mogliśmy liczyć na Jego pomoc i życzliwy, serdeczny kontakt z nami.

Po otrzymaniu matury w 1931 roku ukończył w 1939 r. Wydział Elektryczny Politechniki Warszawskiej. Żołnierz września m.in. w obronie Warszawy. Wysiedlony z wcielonego do Rzeszy Niemieckiej majątku pod Kłodawą w którym również młodzież batoracka była niejednokrotnie serdecznie goszczona, pracował w Energetyce w Lublinie. Uczestnik Powstania Warszawskiego. Jeniec obozu niemieckiego w Nadrenii, z którego uciekł. Po wojnie pracował w Łodzi a od 1947 roku w Jeleniej Górze i we Wrocławiu - w Energetyce.

O działalności społecznej Michała we Wrocławiu pięknie napisano w pośmiertnym wspomnieniu w "Głosie Parafian". Czytamy: " Z ramienia Rady Osiedla Borek współdziałał z Kuratorium Oświaty, fundując bezpłatne obiady i dożywianie dla dzieci niezamożnych rodziców. Pamiętał o emerytach swego środowiska zawodowego i był animatorem wielu akcji i towarzyskich spotkań w tym gronie". I jeszcze : " W naszej Parafii sw. Augustyna był jednym z organizatorów Akcji Katolickiej i gorliwym uczestnikiem spotkań, za co odznaczono Go Orderem Milenijnym. "Głos Parafian" tak kończy wspomnienie: "Stare porzekadło głosi - "Pan Bóg potrzebuje dobrych ludzi u Siebie", Pan Michał zasłużył sobie na to pracowitym i pełnym służby życiem przez 91 lat".

Przyłączamy się do tych słów, nasz drogi, kochany Kolego i Przyjacielu.

Czesław Uhma

## KOMUNIKATY ORGANIZACYJNE

Dyżury Zarządu Stowarzyszenia pełnione są w każdy wtorek w godz. 17.00 - 18.00 w gmachu Szkoły przy ulicy Myśliwieckiej 6, w sali nr 27. W okresie ferii zimowych i wakacji dyżury nie są pełnione.

Przypominamy numer konta bankowego Stowarzyszenia :

PKO BP XV O/Warszawa

- konto krajowe : **29102011560000740200067298**

- konto dewizowe : **68102011 560000 770200166553**

Składki członkowskie prosimy wpłacać na ww. konta lub podczas dyżurów Zarządu Stowarzyszenia w Szkole.

Terminy spotkań koleżeńskich w Szkole :

"OPŁATEK " - 17, grudnia 2004 (piątek) godz. 18.00

"JAJECZKO" - 18. marca 2005 (piątek) godz. 18.00

Strona internetowa Szkoły : <http://www.batory.edu.pl>

Strona internetowa Stowarzyszenia : <http://www.batory.edu.pl/stow/>.

"Głos Batoraków" jest w całości zamieszczany na stronach internetowych. Zapraszamy do korespondencji !